

UZASADNIENIE

W. G. został oskarżony o to, że:

w dniu 31 maja 2016 r. około godziny 23 w Ł., przy ul. (...), kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości - I wynik badania godz. 23:39 - 0,85 mg/l, II badanie godzina 23:55 - 0,84 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, zawartość amfetaminy we krwi na poziomie 223,16 ng/ml umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc ul. (...) od ul. (...) w kierunku ul. (...) (z kierunku zachodniego w kierunku wschodnim) nie zachował szczególnej ostrożności, podczas manewru wyprzedzania pojazdu innego uczestnika ruchu drogowego, jadąc z prędkością około 95 km/h w obszarze zabudowanym przekroczył znacznie prędkość dozwoloną na przedmiotowym odcinku jezdni w wyniku czego kierowany przez niego pojazd zjechał na południowe pobocze ul. (...) i na wysokości posesji nr (...) uderzył w ogrodzenie posesji, słup trakcyjny rurowy oraz przyczepkę lekką powodując w ten sposób nieumyślnie wypadek drogowy, w wyniku którego pasażerowie pojazdu M. T. i M. N. doznali następujących obrażeń ciała: M. T. w postaci złamania trzonu prawej kości łokciowej, otarć naskórka na szczycie głowy oraz stłuczenia prawej okolicy skroniowo-ciemieniowej, obrzęku powłok na wysokości prawego stawu mostkowo-obojęzycznego, otarć: naskórka na tylnobocznej prawej powierzchni klatki piersiowej, na prawym barku oraz na kończynach dolnych, a także drobnych ran powłok prawego przedramienia, które to obrażenia należy traktować jako inne niż określone w art. 156 kk i naruszyły czynności narządów ciała na czas przekraczający dni siedem, a pasażer M. N. doznał obrażeń ciała w postaci rozległych obrażeń wielomiejscowych i wielonarządowych, przede wszystkim klatki piersiowej i jamy brzusznej i w wyniku doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu,

to jest o czyn z art. 177 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 178 kk

Wyrokiem w sprawie sygn. akt: VII K 597/16 z dnia 18 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

1. oskarżonego W. G. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w dniu 31 maja 2016 r. około godziny 23 w Ł., przy ul. (...), kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości - I wynik badania godz. 23:39 - 0,85 mg/l, II badanie godzina 23:55 - 0,84 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, oraz pod wpływem środka odurzającego - zawartość amfetaminy we krwi na poziomie 223,16 ng/ml, jadąc ul. (...) od ul. (...) w kierunku ul. (...) (z kierunku zachodniego w kierunku wschodnim) nie zachował szczególnej ostrożności, podczas manewru wyprzedzania pojazdu innego uczestnika ruchu drogowego, jadąc z prędkością około 95 km/h w obszarze zabudowanym przekroczył znacznie prędkość dozwoloną na przedmiotowym odcinku jezdni, w wyniku czego kierowany przez niego pojazd zjechał na południowe pobocze ul. (...) i na wysokości posesji nr (...) uderzył w ogrodzenie posesji, słup trakcyjny rurowy oraz przyczepkę lekką, powodując w ten sposób nieumyślnie wypadek drogowy, w wyniku którego pasażerowie pojazdu M. T. i M. N. doznali następujących obrażeń ciała: M. T. w postaci złamania trzonu prawej kości łokciowej, otarć naskórka na szczycie głowy oraz stłuczenia prawej okolicy skroniowo-ciemieniowej, obrzęku powłok na wysokości prawego stawu mostkowo-obojęzycznego, otarć naskórka na tylnobocznej prawej powierzchni klatki piersiowej, na prawym barku oraz na kończynach dolnych, a także drobnych ran powłok prawego przedramienia, spośród których obrażenia w postaci złamania trzonu prawej kości łokciowej należy traktować jako inne niż określone w art. 156 kk i naruszyły czynności narządów ciała na czas przekraczający dni siedem, a pasażer M. N. doznał obrażeń ciała w postaci rozległych obrażeń wielomiejscowych i wielonarządowych, przede wszystkim klatki piersiowej i jamy brzusznej i w wyniku doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu, czym wypełnił dyspozycję art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego W. G. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;
3. na podstawie art. 47 § 3 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. T. nawiązkę w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;
4. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył oskarżonemu W. G. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 31 maja 2016 roku (godz. 23:45) z zaokrągleniem do pełnego dnia, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;
5. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator oraz obrońca oskarżonego.

Prokurator na podstawie art. 425 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego W. G. w części i na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisu prawa materialnego art. 47 § 3 k.k. poprzez jego błędne niezastosowanie, w zakresie orzeczenia nawiązki w kwocie 10000 złotych odnośnie co do pokrzywdzenia M. N. co skutkowało nie orzeczeniem nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, której to orzeczenie jest obligatoryjne. W konkluzji apelacji, skarżący, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 456 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie nawiązki w kwocie 10000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej i utrzymanie w mocy pozostałej części wyroku.

Obrońca oskarżonego, na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k., zaskarżył tenże wyrok w części, tj. co do punktu 1 w zakresie rozstrzygnięcia o karze oraz punktu 2 na korzyść oskarżonego W. G., na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucając obrazę prawa materialnego, a to art. 42 § 3 k.k. polegającą na jego niezastosowaniu w zakresie, w jakim przepis ten przewiduje odstępianie od orzekania dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów, jeśli zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami, w sytuacji gdy oskarżony jest osobą bardzo młodą, podejmującą w przeszłości dobrowolnie leczenie odwykowe, działającą na rzecz społeczności osób bezdomnych, nie był wcześniej karany za wykroczenia drogowe, nieумыślnie spowodował wypadek drogowy, a po jego nastąpieniu czynnie uczestniczył w akcji ratunkowej, w konsekwencji wypadku stracił najbliższego przyjaciela, a także sam ucierpiał w wypadku, wyraził skruchę i współczucie wobec rodziny pokrzywdzonego. Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia przez Sąd ad quem zarzutu naruszenia prawa materialnego, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności orzeczonej w systemie zwyczajnym a nie terapeutycznym oraz środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, które nastąpiło wobec:

- a) niezastosowania art. 62 k.k.w., w zakresie w jakim przepis ten przewiduje możliwość orzeczenia systemu terapeutycznego wykonania kary pozbawienia wolności, podczas gdy zarzucony oskarżonemu czyn został przez niego popełniony w warunkach art. 178 § 1 k.k., a oskarżony leczony był wcześniej odwykowo w warunkach nieizolacyjnych;
- b) niezastosowanie art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim przepis przewiduje odstępianie od orzekania dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów jeśli zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami, nie uwzględniając przy tym należyte postawy oskarżonego po popełnieniu przestępstwa oraz w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, a także sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa, podczas gdy dla osiągnięcia celów niniejszego postępowania wystarczy orzeczenie powyższego zakazu w niższym wymiarze i możliwość łagodniejszego potraktowania jego osoby w zakresie wymierzonego środka karnego.

Wskazując na powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez określenie systemu wykonania orzeczonej wobec oskarżonego przez Sąd Rejonowy kary pozbawienia wolności jako terapeutycznego oraz orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich

pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna, skuteczna zaś była apelacja złożona przez prokuratora.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów apelacyjnych sformułowanych przez obrońcę, a dotyczących orzeczenia o karze, wskazać należy, że Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok nie dopuścił się ani obrazy prawa materialnego ani nie orzekł kary rażąco niewspółmiernej w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Za w pełni prawidłowe należy uznać rozstrzygnięcie dotyczące wymierzenia kary 4 lat pozbawienia wolności za przypisane oskarżonemu W. G. przestępstwo. Z przepisu art. 62 k.k. który stanowi, że orzekając karę pozbawienia wolności sąd może określić rodzaj i typ zakładu karnego, w którym skazany ma odbywać karę, a także orzec system terapeutyczny jej wykonania, wynika jedynie możliwość podjęcia takowego rozstrzygnięcia. Ponadto, brak decyzji w tym przedmiocie na etapie wydawania wyroku, nie uniemożliwia orzeczenia systemu terapeutycznego odbywania kary pozbawienia wolności na etapie późniejszym. Orzekanie zatem przez Sąd I instancji w przedmiocie terapeutycznego systemu wykonywania kary pozbawienia wolności jest jego prawem, a nie obowiązkiem a brak rozstrzygnięcia w tym przedmiocie w wyroku nie oznacza, że kara nie będzie w tym szczególnym systemie wykonywana. W istocie oznacza to, że sąd wyrokując, kwestię co do systemu odbywania kary pozbawienia wolności pozostawił do decyzji komisji penitencjarnej, która zapada na etapie postępowania wykonawczego, po dokonaniu szeregu istotnych szczegółowych ustaleń. Powyższe wynika zresztą wprost z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku we fragmencie, w którym wyjaśniono powody nie orzeczenia systemu terapeutycznego wykonywania kary pozbawienia wolności.

Nie można podzielić również zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa materialnego w postaci art. 42 § 3 k.k. Przepis ten stanowi, że sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. lub jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173 k.k., którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k. lub w art. 355 § 2 k.k. był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami.

Od strony formalnej nieprawidłowym jest kwestionowanie rozstrzygnięcia dotyczącego orzeczenia przez Sąd Rejonowy o dożywotnim zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych poprzez zarzut oparty o art. 438 pkt 1 k.p.k. Z istoty swej obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które opiera się na niepodważanych ustaleniach faktycznych. Nie można zatem zarzucać naruszenia przepisu prawa materialnego wskazując jednocześnie na fakty, które zdaniem skarżącego sąd winien ustalić, bowiem należy wówczas opierać się na ustaleniach poczynionych przez sąd. Sam skarżący zauważając jednak powyższe, rozstrzygnięcie o tym środku karnym zakwestionował formułując także zarzut w oparciu o art. 438 pkt 4 k.p.k. Podnoszone przez skarżącego okoliczności, które miałyby stanowić w jego ocenie podstawę do ustalenia, że w sprawie zachodził wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, mogłyby faktycznie rzutować na wymiar środka karnego i takie sformułowanie zarzutu apelacyjnego jest poprawne.

Odnosząc się zatem do orzeczenia przez Sąd I instancji wobec oskarżonego W. G. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, należy uznać je za słuszne. Nie można zgodzić się z argumentacją obrońcy, jakoby w przedmiotowej sprawie wobec oskarżonego W. G. zachodził „wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami” w rozumieniu art. 42 § 3 k.k. Obrońca, wskazując na pewne pozytywne okoliczności dotyczące osoby oskarżonego takie jak podjęcie próby leczenia odwykowego, działanie na rzecz społeczności osób bezdomnych, a także wskazując okoliczności łagodzące związane z uczestniczeniem w akcji ratunkowej po spowodowanym wypadku, wyrażenie skruchy oraz przykrą okoliczność dla samego oskarżonego polegającą na tym, że w wyniku wypadku stracił przyjaciela, nie zauważa okoliczności najistotniejszych dla orzekania w przedmiocie tego środka karnego. Okoliczności te dotyczą samego przypisanego oskarżonemu przestępstwa i

związane są ze stopniem naruszenia reguł obowiązujących w ruchu drogowym w przypadku prowadzenia pojazdów mechanicznych, charakterem tego naruszenia i jego skutkami. Mając na uwadze tego rodzaju okoliczności należy bowiem ocenić, na ile niebezpieczny jest dla uczestników ruchu oskarżony jako kierujący pojazdami mechanicznymi. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oprócz swej funkcji represyjnej ma zabezpieczyć innych użytkowników ruchu przed kierowcą, który naruszył określone przepisy obowiązujące dla danego rodzaju ruchu. Spełniać ma on ponadto funkcję wychowawczą i odstraszać dla ogółu społeczeństwa.

Ustawodawca uznał, że zasadą jest orzekanie tego środka karnego na okres maksymalny zatem dożywotnio między innymi w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w stanie nietrzeźwości. Zaostrzenie przepisów w zakresie represji karnej wobec nietrzeźwych kierujących pojazdami mechanicznymi w ostatnim czasie słusznie zresztą podyktowane było nieustannie wzrastającą liczbą tego rodzaju przestępstw i to pomimo nagłaśniania w mediach zarówno samego problemu niebezpieczeństwa tworzonego na drogach przez nietrzeźwych kierowców jak i często najtragiczniejszych skutków wypadków przez takich kierowców spowodowanych. Podkreślić zatem trzeba, że zgodnie z opisem przypisanego oskarżonemu W. G. czynu, na podstawie przecież niekwestionowanych ustaleń faktycznych, oskarżony umyślnie naruszył podstawowe i najistotniejsze zasady obowiązujące w ruchu drogowym. Oprócz kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, przy znacznym stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu – 0,85 mg/l, znajdował się pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy oraz przekroczył znacznie dopuszczalną na danym odcinku prędkość. Ponadto nie zachował szczególnej ostrożności podejmując manewr wyprzedzania innego pojazdu. Dodatkowo podkreślić należy, że przewoził pasażerów, wyprzedzał autobus, a do zdarzenia doszło w godzinach nocnych, przy złych warunkach atmosferycznych i ograniczonej widoczności. Skutki zdarzenia okazały się tragiczne. Pojazd kierowany przez oskarżonego zjechał na torowisko tramwajowe i uderzył przodem w ogrodzenie posesji, jeden z pasażerów oskarżonego M. N. poniósł śmierć na miejscu, zaś drugi pasażer M. T. doznał obrażeń ciała, które naruszyły czynności narządów ciała na czas przekraczający siedem dni. Niewątpliwie słusznie zatem Sąd Rejonowy nie dostrzegł żadnych szczególnych okoliczności wskazujących na jakiś wyjątkowy wypadek, uzasadniający możliwość w istocie odstąpienia od dożywotniego orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, zasadnie przy tym podając, że o takim wyjątkowym rozstrzygnięciu przesądzać mogłoby np. przyczynienie się innego uczestnika ruchu drogowego czy nieumyślność naruszenia reguł ostrożności, a więc zupełnie wyjątkowe okoliczności związane przede wszystkim z czynem. Okoliczności dotyczące ewentualnie osoby sprawcy takie jak jego młody wiek lub brak uprzedniej karalności za przestępstwa albo wykroczenia w ruchu drogowym, mogłyby stanowić przesłanki dodatkowe, ale zdecydowanie o charakterze posiłkowym i drugorzędnym.

Nadmienić także wypada, że niezrozumiała wydaje się argumentacja obrońcy, że za odstąpieniem od dożywotniego orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec oskarżonego przemawiać miałby fakt, że wypadek został przez niego spowodowany niewymyślnie. Istota bowiem przestępstwa mu przypisanego, a polegająca na spowodowaniu wypadku drogowego z art. 177 § 1 w zw. z § 2 k.k. polega na nieumyślności. Gdyby sprawca spowodował wypadek drogowym umyślnie, jego czyn zakwalifikowany byłby z innego szczególnego przepisu kodeksu karnego. Czym innym natomiast pozostaje kwestia umyślnego bądź nieumyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego, na skutek czego dochodzi do nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego. Jak zaś powyżej wskazano, oskarżony właśnie umyślnie naruszył zasady o charakterze fundamentalnym dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Wobec powyższego, argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego nie była skuteczna, a w szczególności nie mogła prowadzić do postulowanej zmiany zaskarżonego orzeczenia na korzyść W. G..

Na uwzględnienie zasługiwała zaś apelacja złożona przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego, bowiem trafny okazał się zarzut obrazy prawa materialnego art. 47 § 3 k.k. poprzez jego błędne niezastosowanie w zakresie orzeczenia nawiązki w kwocie 10000 złotych odnośnie pokrzywdzenia M. N.. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy z obrazą powyższego przepisu nie orzekł tego środka karnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, dokonując błędnej wykładni art. 47 § 3 k.k. Przepis powyższy stanowi, że w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 173 k.k., art. 174 k.k., art. 177 k.k. lub w art. 355 k.k., jeżeli sprawca był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz

osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. W razie gdy ustalono więcej niż jedną taką osobę, nawiązki orzeka się na rzecz każdej z nich. Jeśli ustalenie takiej osoby nie jest możliwe, sąd orzeka nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd orzeka nawiązkę w wysokości co najmniej 10 000 złotych.

W przedmiotowej sprawie w sposób niekwestionowany ustalono, że jedyną osobą najbliższą dla pokrzywdzonego M. N. jest jego siostra, ale jednocześnie dokonano ustalenia, że jej sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego nie uległa znacznemu pogorszeniu. Sąd Rejonowy przyjął, że w takiej sytuacji nie zachodzi, co oczywiste możliwość orzeczenia nawiązki na rzecz siostry pokrzywdzonego skoro nie spełnia ona warunku pogorszenia sytuacji życiowej, ale, co kluczowe, przyjął, że skoro w ogóle ustalono osobę najbliższą, to brak podstaw do orzekania nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W pisemnym uzasadnieniu wyroku wskazano, że byłoby niczym nieuzasadnione i niedopuszczalne orzekanie nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, albowiem orzekanie takie jest możliwe pod tym warunkiem, że ustalenie osoby najbliższej dla pokrzywdzonego nie jest możliwe.

Takiej interpretacji nie można zaakceptować, zarówno ze względu na treść tego przepisu i jego językowe brzmienie jak i cel jakiemu takie rozwiązanie prawne miało służyć. Środek karny określony w art. 47 § 3 k.k. w postaci nawiązki w przypadku przypisania przestępstwa m.in. z art. 177 k.k. popełnionego w określonych w tymże przepisie warunkach ma charakter obligatoryjny, a ustawodawca określił konkretnie podmioty, na rzecz których w konkretnych przypadkach nawiązkę się orzeka. W pierwszej kolejności orzeczenia następuje na rzecz pokrzywdzonego, w razie jego śmierci na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu, w razie kilku takich osób – na rzecz każdej z nich. W treści art. 47 § 3 k.k. in fine wskazano przy tym, że jeżeli „takiej” osoby nie można ustalić to sąd orzeka nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Nie zawarto zapisu, że jeżeli „osoby najbliższej” nie można ustalić to wówczas orzeka się nawiązkę na rzecz wspomnianego Funduszu. Zaimek „takiej” wskazuje na pewną cechę i oznacza „podmiot tego rodzaju”, „podobny”. Zatem, obowiązek orzeczenia nawiązki na rzecz Funduszu istnieje w momencie, w którym nie ustalono „osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu”. Słusznie skarżący podniósł, że nawiązkę orzeka się na rzecz wspomnianego Funduszu w sytuacji, gdy pokrzywdzony zmarł, a brak jest po prostu osoby najbliższej uprawnionej do orzeczenia nawiązki na jej rzecz. Przy czym, owo „uprawnienie” zostało określono poprzez wskazanie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci pokrzywdzonego.

Wobec powyższego, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 k.p.k. należało dokonać zmiany zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że na podstawie art. 47 § 3 k.k. orzeczono od oskarżonego W. G. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej nawiązkę w kwocie 10000 złotych. Orzeczono kwotę w minimalnej wysokości, nie znajdując przesłanek do wyjątkowego jej obniżenia w oparciu o treść art. 47 § 4 k.k. Sąd Rejonowy orzekając zresztą o kwocie z tytułu nawiązki na rzecz pokrzywdzonego M. T. też takowych szczególnych okoliczności nie znalazł, co należało zaaprobować, a czego strony nie kwestionowały.

W pozostałym zakresie tenże wyrok należało utrzymać w mocy. Sąd Rejonowy prawidłowo zgromadził materiał dowodowy w sprawie, należycie go ocenił a następnie prawnie zakwalifikował a także zastosował adekwatną reakcję karną orzekając o karze i środkach karnych jak w punkcie 1, 2 i 3 wyroku, a jedyne uchybienie sprowadzało się do nie orzeczenia nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Mając na uwadze sytuację oskarżonego, który nie ma dochodów ani majątku, zaś orzeczono wobec niego karę pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny oraz nawiązki, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.